

# GAZETA KORRESPONDENTA

## WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

W WARSZAWY DNIA 5. MARCA ROKU 1799. we WTOREK.

Wiednia dnia 13. Lutego.

Po przybyciu kuryera od pólki Hiszpańskiej z Paryża, i drugiego Francuskiego, który nie w austrii, lecz w kancelaryi stanu umieszczony został; wszelkie nadzieje pokoju nikną, przynajmniej wszystko przybiera na siebie połać wojenną. Transporta nad rzekę Lech i do Włoch przerwane zostały dla obfitości śniegów. Wszakże wyszedł rozkaz do przyspieszenia ich ile możności. Regimenta Czeskie przez Egrę ciągną nad rzekę Lech spiesznym marszem. Część także regimentów Węgierskich ma też samo przeznaczenie, druga do Włoch się uda. Między 9. i 10. t.m. kilka oddziałów kawalerii Węgierskiej przechodziło już tedy do Lech. Dwadzieścia tysięcy Moskalów przeznaczonych dawniej do Egiptu, mają teraz (jak słychać) za rekwizycją Nelsona posłane być do Neapolu, gdzie z większą korzyścią użyte być mogą tak dla bezpieczeństwa kraju tego, jak dla skutków, które przez zdobycie jego dla Malty i Egiptu przynieść mogą.

Nie zadziwiano się tu bynajmniej nad Notą, którą ministrowie Francuscy podali Hrab: de Lehrbach względem marszu wojsk Rosyjskich, już iey nawet od kilku tygodni wprzód oczekiwano.

Mówią, iż odpowiedź kategoryczna na tę Notę, za 15. dni przez Francuzów oczekiwana, wcale ich nie zaspokoi. Nafi politycy mówią, iż Rosyja na mocy traktatu Cieszyńskiego będąc gwarantką konstytucji i całości Rzeczy, ma prawo interelować się za iey losem i położyć wojsko na iey obronę.

Armia Kondusza odebrała rozkaz być w gotowości do marszu.

z Londynu dnia 2. Lutego.

(z Pism Hollenderskich.)

Adresy podziękowania obu izb względem poselstwa Królewskiego dotyczące się zjednoczenia z Irlandyą, oddane Królowi zostały. W przyrzły Wtorek Minister podał swoy plan do tego zjednoczenia. — Prezydent i wielka liczba kupców w Dublinie podali także adresy podziękowania P. Foster mowcy parlamentu Irlandzkiego, który się chce zjednoczeniu opierać. W Dublinie załogę powiększono, i wszelkich użyto sposobów do zapobieżenia rozruchom. — Adres mowcy parlamentu Irlandzkiego był treści następującej: „Mci Panowie. Dziękuję wam za dobroć waszą. i mocno mię cieszy, iż przez waszą otwartą deklaracją zdanie moje poparte zostało, które jest: że prawodawstwo niepodległe Irlandzkie związkom z W. Brytanią i powodzeniu Irlandy istotnie jest potrzebne. Iżba niższa w mocnych wyrazach przełożyła to J. K. Mci roku 1782. dowodząc, iż zasada wolności należy, wspiera się na przywileju odłącznego prawodawstwa, na parlamencie Irlandzkim, nakoniec na prawie niewzruszonym. Głosowałem pod ów czas za tą samą deklaracją, a odpowiedź od Tronu daną nam była: aby oba kraie ieden drugiemu w zakład słowo dały, nie więc nie ma co byten związek tym ściślej zjednoczyć mogło. Pomyślność wasza odtąd iak ta umowa zawartą została z bezprzykładną szybkością w górę się wzniosła. Nie widzę aby iakikolwiek powodczy to z ważnych okoliczności czy zmieyscowej potrzeby wynikający, mogli usprawiedliwić chęć odmiany, odmiany która by była zniszczeniem naszego prawa pierwsiastkowego, tedy to załony handlu i rękodziel naszych. W ilotcie samey, w projekcie zupełnej Unii upatruię ja wiele

niebezpieczeństwa, i nastąpić mające szczyby w handlu i rękodzielach naszych, nie dochodzę zaś w nim ani iedney rzetelney korzyści. Kiedy rękodziela płocienne iedynie na kontrakcie zasadzają się, a ten zawarty był z parlamentem Irlandzkim, tedy zniszczenie iego znosi wszelkie bezpieczeństwo, i zostawia ię bez opieki naturalnych iey protektorów, którzy przez swoją staranność, urządzenia i nagrody, wywoz ich w kilka lat więcej niż podwoi. Jako Irlandczyk, musiałem więc przeciwieć się temu środkowi, a iako członek państwa, nie mniej stanąć przeciw niemu powinieniem, gdyż nowość, którą do konstytucji W. Brytanii wprowadzić uiliue, naraża ią na niebezpieczeństwo upadku iey własnego, a z nią i całego państwa. Nie mogę także ominąć, żeby nie miał odrzucić tego wniosku w momencie, w którym postępowania Francuskie uczą nas, iak iest niebezpieczną rzeczą wprowadzać nowości do konstytucyow już ustanowionych, i kiedy Irlandya wychławszy zaledwie pokropnych zaburzeniach, przełtarsza się na myśl samą, iż opinia publiczna może być na nowo wzruszona przez ten niepotrzebny i żadnego pożytku nieprzynoszący projekt. To iest zdanie moje. Zupełne zaufanie iakie we mnie pokładacie, tak względem przywiązania mego do konstytucji, iak prawdziwey korzyści Irlandy, wzywam ię do przełożenia wam go otwarto. — Zaufanie wasze dopełnionym zostanie, będę się opierać podanemu środkowi, zachowując ku wam najwyższe poważenie etc.

John Foster.

z Paryża dnia 11. Lutego.

Donoszą z Baiony, iż tam wkrótce czasie oczekują na Xcia d'Offuna mającego przejeżdżać przez Francją i przeznaczonego na urząd Ambassadors do Wiednia. Wiezie on z sobą swoją żonę, pięcioro dzieci, i wielką liczbę służących. W Hiszpanii a nawet i we Francji iest wiele takich oberżów, w których trudno będzie tyle pomieścić ludzi. Będziemy mieli świetną próbę okazałości Hiszpańskich. Terazniejszy Xiążę d'Offuna posłubiwszy dziedziczkę Xięstwa Benewentu iest iednym z największych bogactw Hiszpańskich, i iednym z tych, którzy umieją z honorem bogactw swoich używać. Donoszą z Madrytu, iż wyjechał stamtąd dnia 24. Stycznia.

Mówią, iż konsul Amerykański Schipwith odebrał kopię mowy mianey przez Prezydenta Adamsa przy rozpoczęciu kongresu Amerykańskiego. Ta mowa okazuje zamiary spokojne, i do życzeń przyjaciół wolności stosowne.

Hasper ieden z Deputowanych mianych za stronnika Anglij, doznał największej niechęci izby, w której zasiada. Mówią nawet o pewnych odmianach, które zayść miały w Ameryce, i które odebrały Anglikom nadzieję zapalenia w tym kraju domowej i zagranicznej wojny.

Szrodki ugody przedsięwzięte przez nasz Dyrektoriat w momencie gdy rząd Amerykański niezdawał się być zatrudnionym, iak tylko słamym do wojny przygotowaniem, nie mało się zapewne przyłożyły do sprawnienia tej nowy w umysłach litołności.

Mówią iż z strony naszej, północney Ameryce przymerze ofiarowane zostało.

Kommandanci wylotkich prawie korpusów stojących po obu brzegach Renu, otrzymali rozkaz być gotowymi

do marszu, na pierwszy znak dany. Liczne powody są do domysłu, iż zaigęcie Erenbreitsteina pociągnie za sobą wielkie operacye wojenne. — Officer Francuski Chipouls dodany do asystencyi Królowi Sardyńskiemu, otrzymał rozkaz wywiedzenia sięo stanie zdrpwa Papieża. Podług raportu iego. Papież nadto iest słabym, aby podróż morzem mógł odprawić, co może także wstrzymało wyjazd Króla Sardyńskiego.

Dzienniki tutejsze podają następujący stan wojsk Francuskich. — Dla oznaczenia mocy każdej armii, których stan z naydokładniejszych źródeł iest czerpanym, istotną iest rzeczą rzucić wprzód okiem na nową organizacyą, podług której pół brygady, regimenta i bataliony są utworzone. Podług ostatniego urządzenia departamentu wojennego, każda polbrygada składa się z 3 batalionów. Ma na czele szefa brygady, Adjutanta pierwszego, i kassjera. Komplet iey składa się z 3,000 ludzi. Każdy batalion ma szefa batalionu, tudzież kassjera, i wynosi 1000 glo., podzielony iest na 9 kompaniów. Każda zaś kompania ma Kapitana, Porucznika, Podporucznika, 4. sierżantów, 10 kapralow, 1. furerę i 2. doboszów. — Regiment artylleryi pieszej składa się z 20 kompaniów, mających też samą liczbę iak wyżej officerow unterofficerow i żołnierzy. Regiment ma Pulkwownika, 2. Adjutantow i iednego kassjera. — Regimenta ciężkiej kawalerii, dragonów, strzelcow konnych i huzarów składa się z 4. szwadronow czyli 8. kompaniów. Szwadronu komplet iest 150. ludzi. Ma 1. szefa szwadronu, 1. rotmistrza, 1. porucznika, 1. podporucznika, 1. oberkwatrmistrza, 1. furerę, 2. kwatrmistrzow, 8. brygadierow, i 2. trębaczy. — Konna artyllerya ma tenże sam skład co i kawaleria, z tą tylko różnicą, iż Regiment z 6. szwadronow iest utworzony. — Etat armii Włoskiej. — Infanterya liniowa. — Pulbrygady 3, 5, 6, 14, 21, 24, 31, 33, 39, 45, 55, 56, 62, 63, 68, 79, 93, i 99ta. — Lekka infanterya — Pulbrygady 5, 7, 9, 12, 17, 18, 21, 22, 26, i 29ta. — Ciężka kawaleria. — Regiment 1, 5, i 18ty. — Huzary Regiment 1, 6, 11, i pul 7go. — Dragoni. — Regiment 7, 9, i 12ty. — Strzelcy konni Regiment 9, 13, 15, i 24ty. — Artyllerya piesza. Regiment 5ty. — Artyllerya konna. — Regiment 2, 4, i 8. — Saperowie batalion drugi. — Minerowie iwsza i 3cia kompania. — Etat armii Rzymskiej. — Infanterya liniowa. — Pulbrygady 11, 12, 17, 30, 64, 73, 78, i 97. — Lekka Infanterya. — Pulbrygady 15, 16, i 27. — Legion cudzoziemski w Rużbie Rzpltey Cisalpińskiej. — Legion Rzymski. — Ciężka kawaleria Regiment 3 i 11ty. — Dragoni regiment 16 i 19ty. Strzelcy konni Regiment 7, 19 i 25ty. Małe oddziały od armii Włoskiej składają artylleryą.

Ex Deputowany Dumolard uczynił w Gand swoie poddanie się Prawu. i otrzymał potrzebny paszport do Oleron.

Sekwana i wiele innych małych rzek, które w swoim biegu w siebie zabiera, zalawszy brzegi w kamtonie Bourg d'Un w Departamencie niższej Sekwany, wielkie po wliach szkody sprawiły, łaki zupełnie zostały wodą pokryte. Domy nadpsute, szczęściem nikt nie utracił życia. W Blangy woda zniszczyła wielki gościńnic. W Dieppe gdy zamysłano o kopaniu żeglownego



kanalu dla przejeżdżania do Paryża, rostopione lody i śniegi tak wielkie sprowadziły potoki, iż cała płaszczyna d'Arques zda się być rozległym morzem.

Generał Lemoine przybył tu z Neapolu i przywiozł z sobą opisanie szczegółów ostatniego we Włoszech zwycięstwa, o którego osnowie jeszcze urzędowej wiadomości nie mamy.

Dziennik *Propagateur* zawiera w sobie następujący list pisany przez jednego oficera więźnia w Konstantynopolu pod datą 27. Grudnia.

Powracaliśmy z Alexandrii w liczbie 46 wojskowych Francuzkich wziętych do niewoli w bitwie pod Abukir, na jednym małym statku Greckim pod banderą Turecką, który miał nas wysadzić do Korfu. Wcale nie było nam wiadomo, iż wielki Sultán już od miesiąca wypowiedział Francuzom wojnę. Zbliżamy się do małej wyspy *Sephante* na Archipelagu; wyspiarze Grecy uwiadomieni od naszego kapitana, przybywają zbrojno, strzelali po wiele razy do stojącego na kotwicy statku, na którym znajdowaliśmy się z pięciu zarzewiałymi fuzjami, przymuszając nas do wysłepowania po jednym, zabierając nasze sprzęty, nasze pieniądze, i prowadząc przez wyspę jako złoczyńców. Jeden *Clausz*, który kommanderował w *Nazos*, przybył dla odprowadzenia nas do Konstantynopola, gdzie stanęliśmy dnia 24. Brumaire (14. Listopada). Zapowiedziano nam, ażebyśmy nie zabierali odzieni, które mieliśmy na sobie. Wyładziliśmy na groble byliśmy otoczeni od janczarów i katów, włożono nam nawet na szyje łańcuchy. Oprowadzano nas tym sposobem po ulicach Konstantynopolańskich w pośród tłumów pospółstwa, które się z naszych nieszczęść nagrawały. Prowadzeni byliśmy od 30. janczarów którzy odpędzali kilami ciekawych widzów. Zaprowadzono nas na dziedziniec mieszkania W. Wezyra, gdzie w największej niepewności musieliśmy stać z odkrytymi głowami. Poprowadzono nas potem przez inne ulice na groblę, skąd wleliśmy na szalupę i popłynęli do łazniów. Tam dopiero zdjęto z nas łańcuchy, i włożono nam na nogi kajdany; weszliśmy w ten czas do tego grobu żyjących, a drzwi wolności za nami się zamknęły. Rząd Turecki rozkazał nam codziennie dawać po dwa małe bochenki czarnego chleba i miarę wody; ci którzy się nie mogli wyflarać o jakie biedne sprzęty, muszą sypiać na gołych deskach. Mieszkamy w takim miejscu gdzie od dwóch miesięcy z 3000 niewolników zaraza uwolniła ich 268 od niewoli i życia.

Dziennik *Przyjaciół Praw* i inne półurzędowe pisma zawierają w sobie artykuł w tych słowach: Od niejakiego czasu mówiono o dzienniku pisany, iaki przesyłano z Paryża do pewnych emigrantów, którym się jeszcze nieuprzykrzyło opłacać słabe ilkiarki nadziei czynione im za ich pieniądze. etc. etc.

z Hagi dnia 16. Lutego.

Pospiech z jakim ze wszystkich stron pracowano dla zapobieżenia niebezpieczeństwu zbytecznych wody wylewów, sprawił najszcześniejsze skutki. Te zabiegi oraz wiatr wschodni znacznie te wylewy wstrzymały. Z tym wszystkim między *Arnheim* i *Duisburg* wiele przez to zginęło bydła, też i łamy w krajach *Kuik*, i *Ravenstein*. W *Bois-le Duc* ulice pokryte są wodą.

z Konstantynopola dnia 22. Stycznia.

Od niejakiego czasu uważano, iż Porta miała zamiar oddeścić Legacją *Hollenderską* na przełożenie Sultánowi przez Ministrow uczynione, iż Rzpłta *Batawską* zupełnie jest Rzpłtą *Francuzkiej* podległą. To uwiadomienie niechybilo swego skutku na *Selimie III.* a *Xiąże Ipsilanty* pierwszy Dragoman Porty, oddał niedawno Baronowi *Dedem* Ambassadorowi *Batawskiemu* Notę, w której

oświadcza, iż *Naywyższa* Porta nie może pozwolić ażeby on z swoją Legacją miał dłużej przy niej zostawać, i że z tego powodu w osmiu dniach z *Pera*, a w trzech tygodniach z państw *Ottomańskich* oddalić się musi. W tej Nocie niewiadaż żadnego znaku niechęci przeciwko samej Rzpłtę *Hollenderskiej*; pochwała ona owłzem iey względem Porty postępowanie; wżyskie mocne w tym piśmie wyrazy stołują się tylko do samych *Francuzów*. Z tej przyczyny Baron *Dedem* czyni przygotowanie do opuszczenia wkrótce czasu państw *Tureckich*, odebrałszy wprzód zapewnienie; iż pomimo poprzestania wszelkich politycznych związków, *Hollandya* będzie mogła prowadzić dalszy handel z poddanymi Sultana z równą jak dawniej wolnością i bezpieczeństwem. Od tego czasu Minister *Hiszpański* spodziewa się podobnie od Dworu *Ottomańskiego* odebrać oświadczenie.

Nota Ambassadorowi *Hollenderskiemu* podana, była następująca: Rząd *Francuzki* dla ciągu swoich zamiarów czynił wszelkie należyte przygotowania na podbicie Egiptu, najpiękniejszej *Tureckiej* Prowincyi, a która jest kluczem dwóch miast *Mekki* i *Medyny*. Naprawdę mu zawczasu urzędownie oświadczone, iż jeżeli trwać będzie w tym przedsięwzięciu, wyniknie ztąd koniecznie krwawa wojna między *Narodami* religij *Muzułmańskiej* i *Francuzy*. Pomimo tego Rząd *Francuzki* upierał się przy swoich widokach, i rozkazał niespodziewanie uderzyć na Egipt. *Nayjaśniejsza* Porta znalazła się tym sposobem w przypadku odparcia siły siłą, tak iak to wyrażnie *Dyrektorjatu* zapowiedziało. Wżyskie środki których Porta używała na zapobieżenie temu co się wydarzyło, są publicznemi. Rzpłta *Hollenderska* jest dawną przyjaciółką *Naywyższej* Porty; żadna nieufność nienadwergężyła z obojczy strony tego przyjacielskiego związku, i pewną jest rzeczą, iż *Hollandrzy* którzy od czasu swojej niepodległości, prowadzili zyskowy handel z Państwem *Tureckim*, starali się zawsze przypodobać *Naywyższej* Porcie. Lecz gdy *Hollandya* podzieliła się na dwie partye, bądź z przekonania, bądź z przymuszoną siłą od przybycia do tego kraju *Francuzów*, zawarła z niemi tym sposobem *Traktat* przymierza, który im oddał całą morską potęgę i dochody tej Rzpłty, kuromi podług swej woli rozrządzać, tak dalece, iż *Hollandya* zupełnie swoją niepodległość straciła. — *Naywyższa* Porta pała zawsze chęcią utrzymania dawnej z *Hollandyą* przyjaźni: lecz oczewistą jest rzeczą, iż terażniejsze okoliczności sprzeciwiają się przebywaniu Ambassadora *Hollenderskiego* w *Turczach*, i z tego powodu uwiadamia go niniejszą Notą, iż należy ażeby opuścił tę stolicę w trzech tygodniach, i że dawna przyjaźń i związki między *Naywyższą* Portą i Rzpłtą *Hollenderską* będą odnowione, skoro ta przestanie być aliantką *Francyi*. — Działo się w Konstantynopolu dnia 16. Stycznia 1799. roku.

z Tauris w Persyi dnia 25. Listopada.

Persya używa dziś zupełnej spokojności, iakiej tylko spodziewać się było można po przywróceniu rzeczy do należytego porządku. Nieprzyjaciele *Babakana* lub pogromieni, lub z nim poiednani, zdają się być do tego stopnia uspokojonemi, iż się już niczego lękać od nich nie można. Udzielną władza tak jest nawet w jego rękach wzmocniona, iż przedsięwziął utrzymywać prawa dwóch Pretendentów do panowania w *Kabulistanie* (Prowincyi *Mogolskiej* w południowo-wschodniej stronie *Persyi*) którzy przybyli schronić się do jego krajów i żądać pomocy przeciwko swemu bratu *Zemanzachowi*, który przywłażczył sobie rządy z ich krzywdą. Ma im być dana w komendę armia od 30. tysięcy ludzi, oraz znaczne w pieniądzech pośilki.

z Bagdadu dnia 30. Listopada.

Od czasu wyjścia *Kiaja* *Baszy* przeciwko *Muhabuts*, nic jeszcze ważnego nie zaszło. Postępuje on powoli

przeciwko *Bafforze*. Sam *Basza* wyszedł w 15. dni potym z korpusem od 4. tysięcy ludzi. Z powszechnego mniemania nie ma on innego zamiaru, iak tylko odwiedzić *Imanow Hussain* i *Ali* w stepach, gdzie pobożni *Muzułmani* pielgrzymują tak iak do *Mekki*. Tym bardziej wierzyć temu można, iż już o powrocie zamysła. To pokazanie się *Baszy* uczyniło mocne na fałdskich *Arabach* wrażenie, lękać się bowiem ażeby sił swoich przeciwko nim nie obrocili. Zda się, iż *Muhabutowie* obawiają się *Kiaja* gdyż poczynili już kroki do zgody z *Baszą*. *Basza* odeślał ich do swego namiestnika (*Kiaja*). Niezaniedba zapewne korzystać z tak przyazney pory okazania swojej przewagi temu niespokojnemu ludowi; Atoli upokarzając go, unikać będzie ażeby go nie zdradził i nie dał powodu załowania, iż pokazał łkliwość do zgody.

z Petersburga dnia 10. Lutego.

Generał *Leutnant* *Szuwalow* dla domowych interesów swoich otrzymał dymisję. — *Admirał Mordwinow* z floty został oddalony, a na miejscu jego *Admirał D. Sin* *naywyższym* kommandantem floty i portu morza czarnego jest mianowany. *Adjutant* W. *Xcia Alexandra Pawłowicza* *Generał-Major* *Xiąże Czartoryski* *Starzy*, *Marszałkiem* Dworu *Xięźniczki* *Heleny Pawłowny*, a *Adjutantem* *Xiążęcia* *Konstantyna Pawłowicza* *Generał-Major* *Xiąże Czartoryski* młodszy, *Koniułzym* teży *Xięźniczki* *Heleny Pawłowny* mianowani zostali.

Od Granic *Rossyjskich* dnia 15. Lutego.

Każda z 4ch armii utworzonych teraz przez *Imperatora* *Jmci*, składać się ma z 45. tysięcy ludzi. Rozłożenie regimentów w *Litwie*, na *Wołyniu* i na *Ukrainie*, jest następujące: — W *Woiewodztwie Brzeskim Litewskim*. — W *Brześciu* regiment *Korsakowa* z 4. małemi armatami. W *Prużanach* i okolicach regiment *Woronowski* z 4. małemi armatami. Od *Brześcia* do *Pińska* stoją dwa regimenty *Kozackie*. W *Lubieszowie* i okolicy jeden regiment. Od *Wołczyna* wzdłuż granicy jeden regiment. W *Pińsku* dwa regimenty; od *Pińska* do *Korca* dwa regimenty. — Na *Wołyniu*. — W *Ostrogu* regiment *infanteryi* *Uglicki* z 4. armatami. W *Zastawiu* regiment *infanteryi* *Najski* z 6ciu armatami. W *Połonnie* i okolicy dwa regimenty *kozackie*. W *Lubarze* i *Miropolu* regiment *kawaleryi* *Imburski*. W *Zytomirzu* i *Berdyczowie* jeden regiment *kawaleryi*. W *Korcu* i *Zwiahlu* regiment *kawaleryi* *Niżyński*. — Na *Ukrainie*. — W *Krzemieńcu* regiment *huzarów* *Baura*. Między *Wiśniowcem* i *Kamieńcem* dwa pułki *kozackie*. Od *Podola* wzdłuż granic *Galicyskich* pułk *kozacki*. W *Dubnie*, *Łucku*, *Włodzimierzu*, *Kowlu*, *Warkowiczach*, *Kisielinie*, *Zeranach*, i ich okolicach, korpus *Kondeusza* do 5. tysięcy ludzi wynoszący. Każdy regiment zawiera w sobie 1200. regiment *kawaleryi* 2000. a pułk *kozacki* 400. ludzi. W całym *Woiewodztwie Brzeskim* zbierane są magazyny, nayznaczniejsze są w *Antopolu* i *Pińsku*. Na *Ukrainie* także pod starą i nowym *Konstantynowem* również są zakładane. W *Nieświeżu* liczą do 100. sztuk ciężkich, a do 70. połowych armat. W *Lubarze* i *Cudnowie* drogi nakazano naprawiać. W *Berdyczowie* *liwran*ci zakupili do 4000. koni pod transport *artylleryi* z *Kijowa*.

z Brunn dnia 20. Lutego.

Nowy kommandant wojsk cesarskich we Włoszech *Generał Melas* wyjechał dnia 10. t. m. na miejsce przeznaczenia swego, otrzymawszy wprzód od cesarza 10. koni w podarunku. — Dawny *Rossyjski* poseł w *Hadze* i *Dreznie* *P. Kalitzew* ma zostawać w charakterze posła przy dworze cesarskim na miejscu hrabiego *Razumowski*. — Mamy doniesienie, iż wysłany do Petersburga kurier z wiadomością o wyjeździe tam *Arce-Xiążęcia* *Palatyna*, na powrót w drodze od wilków pożartym został. — *Admirał Nelson* z *Palerny* popłynął do *Morei* z 30. prożnemi przewozowemi statkami dla zabrania ztamtąd wojsk *Tureckich* i nazad udania się z niemi do *Włoch*.

z Strazburga dnia 13. Lutego.

Zapewniają ciągle, iż przeysie przez *Ren* jeszcze w biegu tej Dekady skutecznym będzie, jeżeli



Wiednia odpowiedź łkonna do pokoju nie nadejdzie. — Prawie cała armia niższego Renu pod komendą Generała Bernadotte, przechodzi na prawy brzeg Renu pomiędzy Laną i Niddą, i ma rozkaz wkraczania za pierwszym hasłem do boju. General Bernadotte przybył tu z Paryża. — Tutejsza gazeta donosi, iż margrabia Baderński rządy złoży w ręce następcy swego, a sam w kraju Anspach ośiedzi.

z Ratyzbony dnia 14. Lutego.

Wszystko tu przybiera na siebie poltać wojenną. Leżące w okolicy tutejszy regiment Cesarzkie i Rzeszy, musiały wśród nocy wyruszyć do Friedberga, obfitość śniegów, i drogi popsute bynajmniej nie wstrzymują marszu. — Sprawiający interella Francuzkie Ob. Bacher gotuje się do wyjazdu.

Dnia wczorajszego i dzisiejszego przechodziło przez to miało wiele artylleryi i kilka batalionów wojska Austriackiego. Pomiedzy temi wojskami znajduje się korpus Tyrolski. Dziś zrana przechodziło kilka kompanii infanterii z regimentu Wenckheim. Te wojska idą z Czech, i postępują ku Szwabii.

W okolicach Ambergu zgromadza się w tym momencie znaczny korpus, którym dowodzić będzie General Hrabia de Szarai.

z Raftad dnia 14. Lutego.

Bardzo wątpimy, aby projekt rozciągnięcia dalej linii demarkacyjnej mógł się udać. Legacya Francuzka niektórym posłom Niemieckim oświadczyła, iż najlepiej byłoby spuścić się zupełnie na powolność i dobroć rządu Francuzkiego. — Tutejsza Policja ogłosiła, iż gdy pisma ściągające się do zaburzeń rewolucyjnych tak wewnątrz kraju jak w pobliskich okolicach okazujących się do miejsca kongresu posyłane bywają, przeto te nie tylko pod ostrą karą są zakazane, ale nawet oddawcy wielu ich exemplarzy nadgródę za to otrzymają. — Zpomiedzy Francuzkich Generałów dywizji, którzy do Szwalbji wkroczyć mogą, Ferino i St. Cyr znajdowali się w ciągu kampanii 1796. Desaix jest teraz w Egipcie, a Moreau, we Włoszech.

Pulkownik Papenheim deputowany od Xcia Hefsdarftad, który się zjad od kilku dni oddalił, wyjechał do Paryża dla odnowienia poprzednio zawartego Traktatu. Zapewniają, iż jeżeli kongres zostanie zerwanym, żaden osobny pokój zawarty nie będzie, lecz Traktaty już między Francją i niektórymi Xiążętami Rzeszy zawarte, będą ściśle przez Rząd Francuzki dochowane.

Wielka część głosów na sejmie przyłączy się do Austrii, lecz wiele z nich oświadczy, iż nie mają instrukcyi.

Mość na batrach postawionym został między Strazburgiem i Kehl. — Jeżeli wojska Francuzkie na przed postępować będą, na ten czas przyjdzie tu jeden oddział kawalerii dla bezpieczeństwa Ministrów Francuzkich. — Wszyscy ludzie są tu w niespokojności i postrachu, a mieszkańcy wliow przyległych przewożą już swoje sprzęty do miast.

Tey nocy kończy się czas w nocy Francuzkiej wyrażony; Już jest 10. godzina, a kurjer jeszcze nie przybył. Armia Francuzka zapewne dnia jutrzejszego postępować będzie, i załapi Istanowilka, które zajmowała przed Traktatem w Campo Formio zawartym. — Ministrowie Cesarzcy wyśłali dnia wczorajszego dwie sztafety do Fryburga.

Dnia 15. Lutego.

Ob. Flos Adjutant Generała Jourdan, który tu od kilku dni się znajdował, wyjechał tej nocy o godzinie 2. na powrót do swego Generała. Teyże samej nocy przybył tu kurjer z Wiednia do Ministrów Cesarzkich. Nie est dotąd wiadoma depeszow ich osnowa, (Ten kurjer przejeżdżał dnia 14. o 4. godz. wieczorem przez Canstadt o 18. lub 20 mil od Raftad.

Ministrowie Francuzcy oświadczyli uftnie dnia dzisiejszego, iż Erenbreitstein będzie zburzonym, i po zawartym pokoju oddanym Rzeszy; Iż rząd Francuzki jeszcze pragnie utrzymywać na dal przyjazne związki z Rze-

szą i prywatnymi Ministrami Xiążąt; iż oczekiwać będą na odpowiedź seymu Ratyzbońskiego; i że w przypadku, gdyby nawet ta odpowiedź nie była tak jak się spodziewała dogodna, Rząd jednak Francuzki będzie zawsze umiał rozróżniać tych którzy statecznie dawali zdanie za pokojem, od tych którzy pragneli wojny.

Hrabia de Metternich jeszcze dnia dzisiejszego oświadczył, iż się w swoim miejscu zostanie, i że będzie ostatnim do jego opuszczenia.

Nie można zaprzeczyć, iż wszystkie domysły i zdania są za pokojem: atoli uważają tu nader smutne i posępne miny; a od kilku dni widziano wyjeżdżających wielu prywatnych deputowanych od rozmaitych stanów Rzeszy, którzy się na kongressie znajdowali. Spodziewają się wprowadzić, iż wojska Francuzkie przeprowadzą się dnia 17. przez Ren przy Kehl, lecz tylko w celu zajęcia Istanowilk, w których się znajdowały przed zawieszeniem broni w Leoben zawartym. Zapewniają, iż Hrabia de Lehrbach wyprawił już zjad swoje ekwipaże.

Przez wzgląd na wielkie wylewy, które koniecznie opóźniać muszą kurjerów, ministrowie Francuzcy przedłużyli czas odpowiedzi aż do dnia 16, w przypadku gdyby odpowiedź na ich notę pod d. 31. nie była dogodną, wojska Francuzkie pomykać się będą dnia 17. Zapewniają, iż natenczas ministrowie oświadczą Deputacyi, iż wojska Rzpltey nie będą działać po nieprzyjaźnielku przeciwko Rzeszy, jeżeli odpowiedź seymu Ratyzbońskiego stosowna będzie do życzeń Francuzkiego rządu.

z Frankfurtu dnia 16. Lutego.

Armia Francuzka pod Generałem Jourdan zbiera się w obliczu Deputacyi Rzeszy, codzień kilka tysięcy Francuzów z Strazburga na tę stronę przechodzą. Główna kwatera Generała Jourdan do Offenbach ma być przeniesiona: po czym wodz ten obejme Istanowilka w roku 1797. zajęte. Wyjazd posłom Francuzkich z Raftad na dniu 17. jest oczekiwany. — Z okolic naszych Francuzi spiesznym krokiem dążą do Strazburga i Landawy, Zdaie się iż zebrane korpus pod tym ostatnim miastem, pierwszy atak przeciw Manheimowi rozpocznie. Na to miejsce w okolicy naszej zbiera się nowa armia z wojsk ze szrodka Francyi i Niderlandów nadciągniętych, która kod komendą Generała Bernadotte zostawać ma. Z miasta naszego, wszystko co tylko było Cesarzkiego, usunęło się do Wirtzburga. Dowiadujemy się także, iż pod Bambergiem zebrał się korpus Austriacki od 15. tysięcy ludzi, i że kilka tysięcy do Wirtzburga jest przeznaczonych, dla zajęcia tamtejszego zamku, za najpierwszym hasłem do boju. Cesarzcy zbliżyli się także do Ulm, a między d. 15. i 16. armia arcy-xiążęcia Karola ma przeysć rzekę Lech dla zajęcia linii od Donauwerth do Ulm, Biebrach. i Konstancyi. Zebrany w Brizgowii oddział 4000. ludzi wynoszący; udał się spiesznie do Konstancyi. General Hotze obiał komendę przyjeździe Konstancyjskim i Vorarlberg, tudzież na wezwanie swoich współrodaków w kraju Gryzonów. Słowem wszystko oznajmuje rozpoczęcie nowej kampanii między Austrią i Francją.

Mówią teraz o zamęściu arcy-xiążęcia Karola z xiężniczką Angielską.

Wyrachowano, iż ponieważ wydatki Anglij corocznie 52.560.000. funt szter: wynoszą, przeto wypada z nich na dzień wydatku 144. tys. funtów, na godzinę 6. tysięcy, na minutę 100. a na sekundę 1. funt 13. szylingów i 4. pence. Procz tego zebrane różne dochody Xięstw Fulda, Hildesheim, Meiningen, Koburg, Saalfeld, Anhalt, Köthen, które do 900. tysięcy talarów na rok wynoszą, nie składają więcej jak sumę publicznych wydatków jednego dnia w Anglij.

z Saffuzy dnia 8. Lutego

Przy armii Francuzkiej ogłoszono, iż General Massena armią en chef dowodzić będzie. Mówią wiele, iż główna kwatera do St Galle przeniesioną zostanie. Wzłytkie w tyle leżące wojska będą ściągnięte, a cała armia Szwajcarska jest w poruszeniu. Plan ma być ten sam

jak roku 1796 to jest, iż wszystkie armie Francuzkie stósownie do jednego punktu działać mają. Francuzi nie będą zaczepnie przeciw Gryzonom czynić, lecz utworzą tylko armią obserwacyjną, i przymuszają cesarskich do utrzymywania armii w kraju Gryzonów i Tyrolu. Jedyne tylko okolice jeziora Konstancyjskiego i Bregenz atakowane być mają.

z Koiru dnia 9. Lutego.

Organizacya pospolitej obrony kraju naszego przeciw atakom Francuzów jest już ukończona. Kraj opatrzone jest w broń dostatecznie, a zwierzchność każdej okolicy starać się powinna, aby mieszkańcy tey stałe ćwiczeni w niej byli. Utworzony jest piękny korpus strzelców składający się z 6000 ochotników.

Od granic Szwajcaryi dnia 10. Lutego.

Nalż Dyrektoryat wydał proklamacyą do Obywatelów Helweckich, w której uwiadomia ich o zamachach czyniących się na wzniecenie zamieszania w kraju, i wzywa ażeby statecznie trzymali się prawidła, które im Rząd przepisał.

Senat potwierdził rezolucyą zapraszającą Dyrektoryat ażeby na dzień 1. Marca podał obydwom Radom wierny obraz teraźniejszego stanu Rzpltey.

Każdy Szwajcar zdalny do noszenia broni od 16. do 45. lat, wezwany jest aby był gotowym do marszu. Do korpusu polikowego Francuzkiego z 18. tysięcy ludzi złożonego, kaźden powiat Helwecki dwóch rekrutów przystawić powinien, a korpus to zbierać się będzie w Solothurn.

z Neapolu dnia 23. Stycznia.

Po wielu krwawych scenach Francuzi weszli nakoniec do miasta naszego. Dziś General Championnet wydał następującą proklamacyą do ludu. „Obywatela! Odłożyłem na chwilę zemstę wojenną, do takiej mięsiromotne szalenstwo i rozwiołość niektórych osób oplacanych przez waszych morderców pobudzały. Wiem ile jest dobrym lud Neapolitański, dla tego serce moje boleie nad klęskami które poniosł, a które nieuchronnie były. Korzystajcie więc z tey chwili Obywatela, powróćcie do porządku, złoście broń w nowym zamku, a religia, własność i osoby zabezpieczone zostaną. Przeciwnie domy z których wystrzał iaki wyjdzie, spaleni, a mieszkańcy ich rozstrzelaniu podlegać będą. Jak tylko spokójność przywróconą zostanie, choć o dawnych występstwach zapomnieć, i pragnę aby szczęśliwość do tych roskolnych okolic powróciła. W Neapolu dnia 4. Pluvies (23. Stycznia) Roku 7. — Do dnia 8. ataki Francuzów do Kapui były daremne, dopiero na dniu 9. czynili przygotowania do nowego szturmu, na który armia Neapolitańska zmniejszona do 20. tysięcy niechęć czekać, żądała kapitulacyi. Na dniu 10. stanęło zawieszenie broni, a dnia 11. Francuzi w liczbie 9. tysięcy weszli do Kapui. Wojska Królewskie wyciągnawszy do Neapolu, za swoim tam przybyciem zoftały od rozjątrzonego ludu rozbroione, część ich jeszcze się wprzód rozpierzchnęła, tak dalece, iż już śladu nie ma armii Neapolitańskiej. — Król z Palermo przyflał przed kilku dniami do Neapolu po sławnego Paisiello virtuosa, po 4. fuzye z zbrojowni twoiej i 6. psów polowych.

z Rzymu dnia 29. Stycznia.

Ambassador Rzeczypospolitej Rzymskiej pisał pod d. 24. następujący list do konsulatu: Obywatela Konsulowie, mam honor prześłać wam kopię Rapportu podanego mi dnia wczorajszego wieczorem przez Obywatela Belpulzy kapitana zoftającego przy generalnym Istatie, mającego zlecenie towarzyszyć Generałowi Mack, aż do Medyolanu. Przybycie Generała Mack do Rzymu przekona zapewne łatwowierną część Rzymskiego ludu o prawdzie doniesień, o których ja i Generałowie Francuzcy głosił. Pospieszam w powierzeniu wam tych, które się w niniejszym raporcie znajdują; Iż one takiey natury, iż mogą wprawić w rozpacz nieprzyjaciół publiczney wolności, i gorliwych zachęcić stronników. — (podpisano) BERGOLIO.



